



Lully Jean-Baptiste (1632-1687)

Urodzony we Włoszech, jako Giovanni Battista, okazał się jednym z najwybitniejszych i najświetniejszych twórców francuskich. Walnie wpłynął na kształt opery francuskiej w XVII i XVIII wieku

Urodził się 28 listopada 1632 roku we Florencji we Włoszech jako syn młynarza. Umiejętność gry na gitarze i podstawy wykształcenia ogólne zdobył dzięki pomocy miejscowego mnicha franciszkańskiego. Po śmierci matki, gdy miał 14 lat, został sprowadzony do Francji, na służbę u bogatej arystokratki — Mademoiselle Anny Marii Ludwika de Montpensier. Pełnił tam obowiązki pokojowca i nauczyciela języka włoskiego. Jednocześnie uczył się kompozycji oraz gry na [klawesynie](#) i na [skrzypcach](#). Miał kontakt ze sławnymi muzykami, obserwował pracę orkiestry królewskiej oraz gościnne występy włoskich zespołów operowych.

W 1652 roku, gdy Anna Maria Ludwika została zmuszona do opuszczenia Paryża po rozgromieniu Frondy (buntu parlamentarzystów i arystokratów przeciw autorytaryzmowi królewskiemu i nadmiernym podatkom) przez kardynała Mazarina, przeniósł się do jej wiejskiej posiadłości. Ponieważ jednak zdążył już zwrócić na siebie uwagę króla Ludwika XIV, szybko został sprowadzony z powrotem do Paryża jako kompozytor i tancerz. W 1653 roku mianowano go *kompozytorem muzyki instrumentalnej*. Był wówczas odpowiedzialny za tworzenie muzyki do [baletów](#) i [divertissements](#). Jego prestiż ciągle wzrastał, a zadowolony król w 1656 roku powierzył mu zorganizowanie własnego zespołu instrumentalnego, pod nazwą Les petits violons. W 1661 r. został mianowany *superintendentem muzyki i kompozytorem muzyki kameralnej*.

W tymże roku Lully naturalizował się we Francji, a rok później (1662 r.) ożenił się z Madeleine Lambert, córką swego mentora, szefa muzyków królewskich. Na jego ślubie był obecny sam Ludwik XIV z małżonką oraz liczni wysocy dostojnicy dworscy. Król został także ojcem chrzestnym najstarszego syna Lully'ego. Miarą ówczesnej pozycji kompozytora na dworze był fakt nadania mu funkcji *mistrza muzyki* całej rodziny królewskiej.

Jean-Baptiste Lully, Suita Alceste

Na początku swej dworskiej kariery tworzył Lully głównie muzykę do baletów, w połowie lat 60. spróbował jednak nowego gatunku — komedii baletowych, które tworzył we współpracy z Molièrem, np. *Le Bourgeois Gentilhomme* (*Mieszczanin szlachcicem*) z 1670 roku. W nich eksperymentował, zmierzając do stworzenia francuskiego stylu komicznego w muzyce. Począwszy od lat 70. zaczął zaś pisać [oper](#). Zaproponował dzieła oparte na włoskich modelach (centrum świata operowego były w owym czasie Włochy) lecz z francuskimi librettami, przyczyniając się znacznie do popularyzacji tego gatunku we Francji. W latach 1672-87 pisał prawie regularnie jedno takie dzieło rocznie, a każde z nich stawało się wielkim wydarzeniem artystycznym. Do najśłynniejszych oper Lully'ego należą m.in. *Alceste* (1674 r.), *Roland* (1685 r.), *Armide* (1686 r.) oraz *Acis et Galatée* (1686 r.).

Ukoronowaniem sukcesów Lully'ego było nadanie mu szlachectwa i tytułu królewskiego sekretarza w 1681 roku. Kompozytor nie miał jednak łatwego charakteru, na dworze wikał się w różne konflikty, obok zachwyty budził zawiść — nie tylko z powodu swego talentu muzycznego, ale też bogactwa i pozycji, którą bezwzględnie wykorzystywał. Umiał bowiem dbać o swe interesy. Od króla otrzymał na przykład przywilej, by w teatrach francuskich nie mogła być wykonywana bez jego zezwolenia żadna muzyka, ograniczał zatem liczbę przedstawień oper, których sam nie akceptował.

Niespotykana kariera Lully'ego została jednak przerwana przez tragiczny wypadek. W 1687 roku, dyrygując *Te Deum* na mszy dziękczynnej za wyzdrowienie króla po ciężkiej chorobie, uderzył się w stopę ostrzem laski (za jej pomocą dyrygował). Wdała się infekcja, ale kompozytor nie zgodził się na amputację stopy i po dwóch miesiącach zmarł na gangrenę (22 marca 1687 roku w Paryżu).

dr hab. Iwona Lindstedt

Ciekawostki

Po śmierci Lully pozostawił żonie i swym sześciorgu dzieciom wielką fortunę wartą 800 000 lirów. Była ona równoważna ponad 500 rocznym pensjom przeciętnego muzyka dworskiego.